

Kobieta nie całkiem stateczna i rzezimieszek kradnący
diamenty? Dlaczego nie?

Mężczyzna potraktowany łopatą, wino otwierane młotkiem
i dobra kuchnia – najnowsza komedia kryminalna
Marty Obuch to gwarancja doskonałej zabawy!

Michalina jest żoną mafijnego bossa.

Problem w tym, że jako jedyna nie ma o tym pojęcia.

Prawdę poznaje w dość dziwnych okolicznościach:
zostaje przypadkowo porwana, a kiedy wraca w nocy do
domu, dowiaduje się, że mąż grzeje celę w areszcie,
a ona ma na stanie nieproszonego gościa.

Okazuje się, że małżonek zawarł ze swoim współnikiem –
Igłą – umowę: gdyby go aresztowano, Igła ma się
przeprowadzić do jego domu i strzec żony.

Czy w takich okolicznościach serce może zabić mocniej?

Przyjaciółka Misi – Zuza – uważa, że tak.

Nawet jeśli Igła jest przestępcą, zamieszanym w największą
w Polsce kradzież diamentów. Przecież można odzyskać
diamenty, wysłać mężowi paczki do więzienia i kochać
swojego nowego lokatora, ile wlezie.

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby spuścić diamentowemu
rzezimieszkowi łomot łopatą albo podzielić mieszkanie
na sektory i wymalować linie graniczne za pomocą
pasty do zębów.

Przynajmniej będzie wesoło!